

UKS Piast Krotoszyn o krok od złota

Po niezwykle emocjonującym finale, młodzicy UKS Piast Krotoszyn zdobyli tytuł wicemistrza Wielkopolski, będąc o krok od złota!

20 lutego na obiektach sportowych Gimnazjum w Nowym Tomysłu o wielkopolskie medale oraz możliwość awansu do dalszego etapu rozgrywek walczyły zespoły KS Energetyk Poznań, UKS Piast Krotoszyn, KPS Calisia Kalisz oraz gospodarz MUKS Kangur Nowy Tomyśl.

Każda z drużyn, aby zakwalifikować się do finału musiała przejść przez sito eliminacji oraz turniejów ćwierćfinałowych i półfinałowych. Turniej zapowiadał się niezwykle ciekawie, bowiem mierzące się zespoły prezentowały wyrównany poziom, a utytułowani trenerzy gwarantowali doskonałe przygotowanie podopiecznych. Gromadzący się od rana kibice mogli więc oczekiwać siatkarskiego widowiska z najwyższej półki.

Zespół z Krotoszyna był najmłodszy z całej stawki i już sam awans do finału był sensacją rozgrywek.

Mecz pierwszy okazał się zwycięski dla Krotoszyna. Choć otwarcie nie zapowiadało tak zaciętego spotkania - Krotoszyn uzyskał już siedmiopunktową przewagę, oddając przeciwnikom tylko jedno oczko - poznaniacy zdołali się odbudować i napędzić stracha zawodnikom Piasta. Najmłodszy siatkarz turnieju jednak, zmotywowany przez szkoleniowca Piotra Robakowskiego, sprawili już na samym początku niespodziankę, w dwóch setach ogrywając starszych kolegów z Energetyka 2:0 (25:21, 25:19).

W kolejnym spotkaniu finału gospodarze pokonali Calisia Kalisz 2:0 (25:19, 25:20)

Trzecie spotkanie rozegrane zostało pod dyktando kaliszan, którzy szczególnie w drugim secie z dużą swobodą poczynali sobie z zawodnikami z Poznania.

W czwartym meczu turnieju spotkały się niepokonane dotąd zespoły z Nowego Tomysła oraz Krotoszyna.

Pojedynek, który już przed rozpoczęciem okrzyknięto przedwczesnym finałem bardzo dobrze rozpoczęli podopieczni Piotra Robakowskiego zdobywając w początkowej fazie seta kilkupunktową przewagę, kolejne przerwy na żądanie trenera gospodarzy niewiele zmieniły i pierwszą odsłonę tego spotkania wysoko wygrali młodzi siatkarze z Krotoszyna 25:13. Gospodarze nie zamierzali się jednak łatwo poddawać i w drugim secie przy niemałej pomocy kilkusetosobowej grupy kibiców zwyciężyli 25:23 i do rozstrzygnięcia potrzebny był dodatkowy set. Tu swoje wysokie umiejętności pokazali zawodnicy UKS Piast pokonując starszych kolegów 15:9.

Kangury zakończyły turniej zwycięstwem nad poznaniakami, lecz zespół w trakcie ostatniego spotkania nie wystrzegł się błędów własnych, choć udało mu się ostatecznie opanować grę i zapisać na swą korzyść zwycięstwo w dwóch setach.

Podczas ostatniego spotkania turnieju zawodnicy, sztab szkoleniowy i fani Kangura siedzieli jak na szpilkach, z niepokojem spoglądając na tablicę wyników. O złotym medalu zdecydować miała bowiem matematyka – tylko zwycięstwo Kalisza nad Krotoszynem pozwolić mogło młodzikom z Nowego Tomysła stanąć na najwyższym miejscu podium. Piast Krotoszyn nie zamierzał bynajmniej ułatwiać niczego starszym kolegom. Tych natomiast, podwójnie zmotywowanych zrozumiałym dopingiem z trybun, nie zadowalał

brąz i najniższe miejsce podium. Wszystko wskazywało na to, że nic nie jest w stanie odebrać krotoszyńcom złota. Podopieczni Piotra Robakowskiego grając pewnie i na dużym luzie wysoko wygrywają pierwszego seta 25:15. W drugim secie w tej sprawie działającej dotąd krotoszyńskiej maszynie coś się zacięło. Chłopcy zaczęli popełniać coraz więcej błędów i druga partia padła łupem zespołu z Kalisza. Decydujący set to długie, widowiskowe wymiany, cios za cios, efektowne zagrania które z pewnością mogły zaspokoić wymagania największych koneserów siatkówki, jednak to kaliszanie wychodzą zwycięsko z tego pojedynku co powoduje, że tytuł mistrzowski przypadnie zespołowi z Nowego Tomyśla, drugi Krotoszyńcom, na najniższym stopniu podium znajdzie się Calisia Kalisz.

Ostateczny podział medali nie oddaje niesamowitej siatkarskiej historii, której karta zapisana została na hali w Nowym Tomyślu. O zwycięstwach w poszczególnych setach niekiedy decydowało nieco większe doświadczenie pojedynczego zawodnika. Niewątpliwie szkoleniowcy mogą być zadowoleni z występu swoich podopiecznych, którzy w przyszłości mogą przynieść polskim entuzjastom siatkówki niemniej radości, niż medaliści igrzysk zimowych. Należy podkreślić perfekcyjną organizację finału którym blisko było do rozgrywek Plusligi. Niesamowitym przeżyciem dla młodych sportowców była gra przy kilkusetosobowej widowni.

Wysokie umiejętności zawodników UKS Piast znalazły swoje odzwierciedlenie w wyróżnieniach indywidualnych. Najlepiej zagrywającym zawodnikiem turnieju został Adrian Plewa, najlepiej przyjmującym Kacper Kostka, a najwszechstronniejszym zawodnikiem finału został Patryk Foltynowicz.

Zespół krotoszyńskiego Piasta zajmując drugie miejsce w Wielkopolsce awansował tym samym do ćwierćfinału Mistrzostw Polski, który odbędzie się w dniach 7-9 marca w Gubinie. Oprócz zespołu UKS Piast wezmą w nim udział Trefl SA Piłka Siatkowa Gdańsk, MLKS Volley Gubin, UKS Błyskawica Szczecin, GTPS Gorzów Wielkopolski oraz UKS Dwójka Milicz.

Finał

20.02.2014 (Nowy Tomyśl)

Piast Krotoszyn - Energetyk Poznań 2:0

(25:21, 25:19)

Kangur Nowy Tomyśl - KPS Calisia Kalisz 2:0

(25:19, 25:20)

Energetyk Poznań - KPS Calisia Kalisz 0:2

(23:25, 18:25)

Piast Krotoszyn - Kangur Nowy Tomyśl 2:1

(25:13, 23:25, 15:9)

Kangur Nowy Tomyśl - Energetyk Poznań **2:0**

(25:17, 25:17)

KPS Calisia Kalisz - Piast Krotoszyn **2:1**

(15:25, 25:19, 15:12)

Tabela:

MSC	Zespół	M	PKT	Sety
1.	Kangur Nowy Tomyśl	3	5	5:2
2.	Piast Krotoszyn	3	5	5:3
3.	KPS Calisia Kalisz	3	5	4:3
4.	Energetyk Poznań	3	3	0:6

Klasyfikacja końcowa Mistrzostw Wielkopolski:

MSC	Zespół
1.	Kangur Nowy Tomyśl
2.	Piast Krotoszyn
3.	KPS Calisia Kalisz
4.	Energetyk Poznań
5.	Progress Września
6.	MKS MOS Turek
7.	UKS Rataje ZSO 4 Poznań
8.	SMS Joker Piła
9.	Grom Kalisz
10.	UKS Murowana Goślina